

Sygn. akt II AKa 286/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lutego 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, II Wydział Karny, w składzie:

Przewodniczący:	SSA Bolesław Kraupe (spr.)
Sędziowie:	SA Krystyna Mielczarek SA Izabela Dercz
Protokolant:	sekr. sądowy Kamila Jarosińska

przy udziale J. S., Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Łodzi

po rozpoznaniu w dniu 12 lutego 2013 r.

sprawy wnioskodawcy

G. P.

o zadośćuczynienie wynikłe z wykonania kary pozbawienia wolności w sprawie II K 107/08 Sądu Rejonowego w Skierniewicach

na skutek apelacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 8 października 2012 r., sygn. akt XVIII Ko 14/11

na podstawie art. 437 § 1 i art. 554 § 2 kpk

utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

II AKa 286/12

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem wydanym 8 października 2012 r. w sprawie XVIII Ko 14/11 oddalił na podstawie art. 552 § 1 k.p.k. wniosek **G. P.** o zasądzenie kwoty 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia za wykonanie kary pozbawienia wolności w sprawie II K 107/08 Sądu Rejonowego w Skierniewicach, w której ostatecznie – w efekcie postępowania kasacyjnego – zapadł wyrok uniewinniający.

W apelacji od tego orzeczenia Sądu Okręgowego pełnomocnik wnioskodawcy podniosła zarzuty:

a) obrazy przepisów postępowania – art.7 k.p.k. w zw. z art.552 §1 k.p.k. – przez dowolną ocenę materiału dowodowego, co skutkowało uznaniem, iż „wnioskodawcy nie należy się odszkodowanie czy zadośćuczynienie za niesłuszne skazanie, wobec braku okresu rzeczywistego odbycia kary niesłusznie”;

b) błędu w ustaleniach faktycznych, polegającego na uznaniu, że „wnioskodawca nie odbył żadnego okresu kary niesłusznej i nie skompensowanej w drodze zaliczenia jej na poczet innej kary”, a co za tym idzie - uznaniu, że brak jest podstaw do orzeczenia roszczeń przewidzianych w art.552 §1 k.p.k.

W konkluzji autorka odwołania wnioskowała o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie wniosku i zasądzenie na rzecz G. P. 40.000 zł zadośćuczynienia, bądź ewentualnie – uchylenie tegoż wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Kontrola instancyjna zaskarżonego rozstrzygnięcia wykazała oczywistą bezzasadność rozpoznanej apelacji. Obydwa sformułowane w niej zarzuty sprowadzają się w gruncie rzeczy do tej samej tezy, co jednoznacznie wynika z ich treści.

Skarżąca nie kwestionuje faktu, że wnioskodawca – „równocześnie z odbywaniem kary, co do której zapadł następnie wyrok uniewinniający, miał do wykonania kary pozbawienia wolności orzeczone w innych postępowaniach”.

Do tego właśnie sprowadza się istota rzeczy w realiach niniejszej sprawy i w świetle unormowania art.552 §1 k.p.k., zgodnie z którym określone w nim roszczenia muszą mieć swoje źródło w fakcie wykonania w całości lub w części kary, której oskarżony – uniewinniony w wyniku kasacji – nie powinien być ponieść.

Sąd Okręgowy w oparciu o rezultaty przeprowadzonego postępowania dowodowego – którego zakres i kompletność nie są kwestionowane – ustalił, że na skutek prawomocnego skazania wyrokiem Sądu Rejonowego w S. z 24 czerwca 2008 r., wnioskodawca odbywał orzeczoną w nim karę roku pozbawienia wolności w czasie od 26 stycznia 2009 r. do 8 października 2009 r. – tj. w rozmiarze 9 miesięcy i 12 dni – do czasu kiedy na skutek uprawomocnienia się wyroku uniewinniającego Sądu Okręgowego w Ł. w sprawie (...) (wydanego w konsekwencji uwzględnienia kasacji na korzyść oskarżonego), dalsze wykonanie tej kary ustało, a do wykonania zostały wprowadzone kary pozbawienia wolności orzeczone wobec wnioskodawcy w innych sprawach, szczegółowo wymienionych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Kary te – w chronologii przedstawionej przez Sąd Okręgowy – były kolejno realizowane, a ich łączny rozmiar z nadwyżką przekroczył wysokość kary odbytej w sprawie (...).

W konsekwencji takiego stanu rzeczy, wykonana formalnie kara 9 miesięcy i 12 dni pozbawienia wolności w tejże sprawie została odpowiednio zaliczona na poczet kary 2 lat pozbawienia wolności w sprawie (...) Sądu Rejonowego (...)

Została zatem w pełni skompensowana na rzecz wnioskodawcy, czego konsekwencją było to, że nie poniósł on szkody lub krzywdy związanej z wykonaniem kary, jakiej nie powinien być ponieść. Legitymowało to oddalenie wniosku. Trafności tych ustaleń sądu meriti – opartych na zebranych w sprawie materiale dowodowym, prawidłowo ocenionym w aspekcie jego miarodajności z punktu widzenia kryterium prawdy (art.2 §2 k.p.k.) – apelacja nie zdołała skutecznie podważyć. Zawarte w niej argumenty sprowadzają się bowiem tylko do prezentacji odmiennego zapatrywania na wymowę wynikających z dowodów faktów i mają jedynie charakter polemiki ocennej, przeciwstawiającej stanowisku sądu własny subiektywny punkt widzenia na te same okoliczności, bez rzeczywistego oraz przekonującego wykazania niesłuszności lub dowolności ocen sądu.

Czynienie odniesień do toku sprawy (...) Sądu Rejonowego (...) – jako pozbawione racji – niczego tu nie zmienia.

O ile więc wywody sądu, jako oparte na prawdziwej i dowodowo udokumentowanej podstawie faktycznej, rozważonej i ocenionej z poszanowaniem zasad wiedzy oraz logicznego rozumowania, zasługiwały na pełną aprobatę, to w odniesieniu do apelacji nie sposób było postąpić inaczej jak tylko uznać ją za oczywiście bezzasadną.

Skoro z mocy ustawy postępowanie w tego rodzaju sprawach jak niniejsza jest wolne od kosztów (art.554 §2 k.p.k.), nie zachodziła potrzeba wydawania rozstrzygnięcia w tym przedmiocie.

ar